

Akcja ważenia ciężarówek i busów w Sękocinie

20.01.2020

Cztery przeładowane ciężarówki i osiem busów zatrzymały do kontroli patroli mazowieckiej Inspekcji Transportu Drogowego podczas porannej akcji na krajowej „siódemce” koło Warszawy. Kierowca jednej z ciężarówek nie miał szkolenia okresowego oraz ważnych badań lekarskich i psychologicznych. Z kolei w niesprawnej wywrotce był tachograf bez legalizacji.



W poniedziałek rano (20 stycznia) w Sękocinie inspektorzy ITD zatrzymywali na krajowej „siódemce” samochody ciężarowe i dostawcze, a następnie sprawdzali ich wagę. W trakcie działań zatrzymano 12 przeładowanych pojazdów.

Na wagę skierowano m.in. dwie ciężarówki przewożące deski. Pierwsza z nich ważyła 28,1 tony zamiast dopuszczalnych 26 ton. Taki tonaż spowodował także przekroczenie dozwolonego nacisku podwójnej osi napędowej na drogę o 2,9 tony. Za stwierdzone nieprawidłowości przewoźnikowi grozi teraz 2000 zł kary. Druga ciężarówka ważyła z deskami 15,8 tony zamiast dopuszczalnych 12 ton. W tym przypadku kierującego ukarano 500-złotowym mandatem.

O niespełną tonę za dużo ważyły także dwie ciężarówki przewożące materiały budowlane. Nadmiar ładunku nie był duży, ale inspektorzy w obu przypadkach stwierdzili znacznie poważniejsze naruszenia przepisów transportowych. Kierowca auta z blokami betonowymi nie miał szkolenia okresowego oraz ważnych badań lekarskich i psychologicznych. Nie posiadał przy sobie również wykresówek z poprzednich dni i dokumentu przewozowego. Przewoźnikowi grożą kary w łącznej wysokości 9100 zł. Wobec kierowcy inspektorzy skierowali do sądu wnioski o ukaranie. Na wagę ITD trafiła również wywrotka bez plandeki, którą przewożono o niespełną tonę za dużo tzw. suchego betonu. Ciężarówka miała uszkodzone zawieszenie, a tachograf nie został poddany w terminie okresowej legalizacji. W tym przypadku przewoźnikowi grożą kary w łącznej wysokości 1500 zł. Kierowca został ukarany 150-złotowym mandatem za niezabezpieczenie ładunku sypkiego plandeką. Inspektorzy zatrzymali także dowód rejestracyjny niesprawnego pojazdu.

Wśród ośmiu przeładowanych samochodów dostawczych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony niechlubny rekordzista ważył aż 8,5 tony. Auto przewoziło jabłka. Kierowcy wszystkich busów z nadmiarem ładunku zostali ukarani mandatami.

Wszystkie za ciężkie pojazdy wycofano z ruchu do momentu przeładowania nadmiaru towarów na inne samochody.

MEDIA DO POBRANIA



Waga_20.01.2020_Nr1.jpg (62 KB)



Waga_20.01.2020_Nr2.jpg (58 KB)



Waga_20.01.2020_Nr3.JPG (57 KB)



Waga_20.01.2020_Nr4.JPG (87 KB)



Waga_20.01.2020_Nr5.JPG (161 KB)



Waga_20.01.2020_Nr6.JPG (75 KB)



Waga_20.01.2020_Nr7.JPG (90 KB)



Waga_20.01.2020_Nr8.jpg (86 KB)



Waga_20.01.2020_Nr9.JPG (89 KB)



Waga_20.01.2020_Nr10.JPG (88 KB)